



GAZETA LOKALNA GMINY JAWORZE

JAWORZAŃSKIE LATO 92

W słoneczne sobotnie popołudnie 4 lipca 1992 roku z inicjatywy i pod patronatem Komisji Kultury, Oświaty i Sportu Rady Gminy Jaworze zabawą dla wszystkich zainaugurowano cykliczną imprezę rozrywkowo - wypoczynkową pod nazwą **Jaworzańskie Lato 92**. Stronę muzyczną i prowadzenie imprezy powierzono zespołowi wokально-muzycznemu **"UNI DANCE"** z Czechowic - Dziedzic. Ta sympatyczna trzosobowa grupa muzyczna koncertowała w wielu miejscowościach Polski oraz za granicą, a to w Republice Federalnej Niemiec, Austrii, na Węgrzech i w Holandii. W ich bogatym repertuarze można usłyszeć (i zatańczyć!) melodie rodzime i z różnych stron świata. Od melodii meksykańskich, włoskich, rosyjskich po rodzimy folklor śląskocieszyński. Od wiecznie młodych walców, tang i polek po muzykę rockową i aktualnie lansowaną przez młodzież.

O godz. 17⁰⁰ estradę wypełniła grupa młodzieży niepełnosprawnej, przebywającej na wypoczynku i rehabilitacji w Jaworzu. Grupa ta bawiła się na estradzie do godz. 18⁰⁰, kiedy to udała się na kolację. Po odejściu tej grupy młodzieży estradę opłamała młodzież przebywająca na kolonii w naszym pięknym Jaworzu. Tu należą się pełne słowa uznania dla opiekunów i wychowawców tej młodzieży za wzorową opiekę, ład i porządek organizacyjny grupy

kolonijnej. Z marszu weszli na estradę, tańczyli, pięknymi korowodami przeszli wśród widzów i uczestników imprezy i odeszli z amfiteatru usatysfakcjonowani udaną zabawą. Wydawałoby się, że taki był scenariusz, a żadnego scenariusza nie ustalano. Tak jest dobrze, lato w Jaworzu samo ustala scenariusz, bawimy się bez skrępowania i na luzie.

Brawa dla dzieci i młodzieży, estrada dla dorosłych jaworzan i gości, którzy przyjechali na wypoczynek i na zabawę. Zabawa trwa do późnego wieczora, a nawet dłużej.

Kończąc, zespół muzyczny podziękował za aplauz, miłą zabawę i zaprosił na kolejne sobotnie popołudnia "Jaworzańskiego Lata 92".

Niespodzianką organizatorów imprezy był krótki pokaz sztucznych ogni, co publiczność przyjęła oklaskami.

Jedzenia i picia nie zabrakło, o co zadbała kierowniczką restauracji "Pod Goruszką" - pani Zdzisława Janica oraz przybyli na imprezę właściciele stoisk z artykułami spożywczymi i napojami.

Nie bez powodu wspominałem o handlu, bo właśnie z opłat targowych oraz organizowanej loterii fantowej będą pokrywane koszty organizacyjne imprezy. Główną część obowiązków organizacyjnych społecznie przejęli na siebie członkowie Rady Gminy i pracownicy Urzędu Gminy Jaworze.

Szanowni i kochani Czytelnicy! Jest ciężko, lecz bawiąc się wspólnie i wzajemnie się wspierając łatwiej nam będzie przetrwać ten trudny czas.

Z letnim pozdrowieniem
Przewodniczący KKOiS
M a r i a n Z y g m u n t

Apel do mieszkańców Nałęża

W związku z publikowanym w miesiącu czerwcu br. w "Echu Jaworza" artykułem o Nałężu, przeprowadziłem rozmowę z radnym panem Mieczysławem Sobkowiczem, podczas której zwróciłem uwagę na to, że mieszkańcy Nałęża narzekają, iż o tej części Jaworza w dalszym ciągu nikt nie pamięta. Uwaga jest słuszna, ale tylko pozornie. Nadszedł jednak już czas przełamania tej niedobrej tradycji i rozpoczęcia konkretnych działań. Kto je ma rozpocząć? Otóż tak jak wszędzie - również i w Nałężu są ludzie o dużych możliwościach i chętnie angażujący się do pracy. Pozwolę sobie wymienić niektórych:

- pan Wiktor Bojda - długoletni nauczyciel, były kierownik SP nr 2 w Nałężu,
- pan Stanisław Przybyła - ponownie włącza się do prac społecznych na rzecz Jaworza,
- pan Gabriel Rusin - były radny znający bardzo dobrze potrzeby Nałęża,
- pan Mieczysław Sobkowicz - radny.

Aby przerwać tę stagnację w Nałężu i

rozpocząć działania podejmowane głównie przez tamtejszych mieszkańców proponuję, aby na zebraniu lokalnym - zorganizowanym w najbliższym czasie przez radnego Mieczysława Sobkowicza - zastanowić się nad potrzebami tej części gminy i ustalić pewne zadania do wykonania. Zespół ludzi, który zabierze się do realizacji pewnych zadań, pociągnie za sobą innych. Nie wątpię, że da to początek działaniom przypominającym i te sprzed lat, o których niebawem dowiemy się ze wspomnień przygotowywanych do publikacji przez pana Wiktora Bojde.

Mieszkańcy Jaworza-Nałęża na pewno pozytywnie odpowiedzą na mój apel. Życzę powodzenia w podejmowanych pracach i zobowiązuję się do udzielania pomocy ze strony Rady i Urzędu Gminy Jaworze.

Przewodniczący Rady Gminy
Władysław Nikiel

Doktor Zygmunt Czop

Spoleczeństwo Jaworza, a także naszego - i sąsiednich - województw jest żywo zainteresowane miejscowym sanatorium, które wielu już ludziom przywróciło zdrowie - lub bodaj je poprawiło. Dlatego wydaje się moralną powinnością przypomnieć sylwetkę założyciela tej placówki leczniczej.

Otóż kiedy upadło dawne, przestarzałe już wówczas, sanatorium założone przez hrabiowski ród Saint - Genois, miejscowy lekarz zakładowy - dr Zygmunt Czop postanowił kontynuować działalność leczniczą w Jaworzu, zakładając własny ośrodek leczniczy. Pewnej pomocy udzielił mu ówczesny właściciel Jaworza - hrabia Larisch. Jak dowiadujemy się z ówczesnych gazet, dr Czop już w 1907 roku był kierownikiem zakładu leczniczego. Miał też prywatną praktykę (prawdopodobnie m.in. w budynku nr 107 - obecnie posesji rodziny pp. Cichych - -naprzeciw OSP). W 1912 roku dr Zygmunt Czop urządził nowe sanatorium. W czasie I wojny światowej został powoła-

ny do wojska, skąd wrócił w 1918r. Nadal wykonywał swe poprzednie obowiązki, ale zmarł przedwcześnie 24 lipca 1920r. Dr Z. Czop, Polak żydowskiego pochodzenia, przystąpił w Jaworzu do Kościoła ewangelicko-augsburskiego, stąd też pochowany jest na miejscowym cmentarzu ewangelickim. Był patriotą, człowiekiem zasłużonym dla krzewienia polskiej kultury: sprowadzał np. do Jaworza zespoły teatralne ze swego rodzinnego Krakowa.

Po jego śmierci sanatorium prowadziła jego żona, a pomagał jej syn Jerzy. Nie miał on jednak wykształcenia medycznego; dlatego też lekarzem zakładowym był miejscowy lekarz - dr Boryniok. W roku 1927 rodzina Czopów wybudowała nowy pawilon sanatoryjny ("Jerzy"). Sanatorium - dzięki dobrym tradycjom oraz zasługom zacnego dra Zygmunta Czopa, "przyciągało" do Jaworza w okresie międzywojennym wielu słynnych ludzi. Po II wojnie światowej jego obiekty weszły w skład sanatorium przeciwgruźliczego dla dzieci, a od 1974

roku - jest to Ośrodek Fizjoterapii i Rehabilitacji.

Mimo iż od 1939r. nie ma wśród mieszkańców Jaworza rodziny Czopów (zmarły syn Jerzy spoczywa na cmentarzu obok ojca), zakład sanatoryjny w centrum Jaworza nadal nazywany jest "U Czopa". Dlatego, w imię tradycji i dla uhonorowania zasług dra Zygmunta Czopa - należy nadać naszemu

sanatorium jego imię, a jego zapomniany grobowiec odrestaurować, aby przypominał mieszkańcom i kuracjom osobę lekarza - kontynuatora dawniejszych XIX-wiecznych jeszcze tradycji leczniczych Jaworza, które u progu XXI wieku znów dąży do tego, by stać się uzdrowiskiem.

Karol Jaworski

Jaką chcemy mieć bibliotekę?

Pytanie nieco prowokacyjne - bowiem w czasach telewizji, magnetowidów, komiksów - część z nas coraz rzadziej sięga po książkę. A jednak...

W czasie naszej wizyty w Klundert, a więc w miejscu, w którym owe bezpośrednie, codzienne kontakty z innymi niż książka czy czasopismo środkami przekazu rozpoczęły się niewątpliwie nieco wcześniej niż u nas, pokazano nam, jako jedno z miejsc, z których miasto owo jest szczególnie dumne - bibliotekę! Zajmuje ona cały obszerny budynek i jest, jak mówią mieszkańcy, w trakcie tworzenia - istnieje bowiem dopiero od pięciu lat. Biblioteka jest skomputeryzowana, wypożyczanie książek odbywa się na podstawie kart czytelnich, których dane "odczytuje" i "odnotowuje" urządzenie komputerowe. Biblioteka ma oczywiście poszczególne działy - tematyczne i wiekowe /jeśli chodzi o książki/, oddzielną czytelną czasopism - połączoną z salą wystawienniczą, a w obszerny zbiór "teczek tematycznych", w których pracownicy biblioteki gromadzą dane dotyczące rozlicznych tematów - głównie odpowiednie artykuły z czasopism. Jest to niewątpliwie niezwykle użyteczne szczególnie dla miejscowych uczniów szkół średnich - w znacznej mierze zwalnia np. z poszukiwania potrzebnych danych w bibliotekach bądź co bądź odległej o przeszło 20 km Bredy.

Zakupów do biblioteki dokonuje się z dotacji gminy, z kontrybucji wpłacanych dobrowolnie na rzecz biblioteki corocznie przez każdego dorosłego /powyżej 18-letniego/ jej użytkownika /25 guldenów rocznie/ i... z kar, które wpłacać muszą opieszali czytelnicy, którzy nie dokonali w porę zwrotu wypożyczonych pozycji.

A jak jest w Jaworzu? Aktualnie Urząd Gminy jest w trakcie remontu pomieszczeń, do których ma być przeniesiona nasza biblioteka. Z dumą możemy podkreślić, że istnieje ona od 1949 r., istniała bez przerwy także w tym okresie, kiedy Jaworze nie było gminą. Praca naszej biblioteki, a szczególnie jej wieloletniej kierowniczką p. Jadwigi Roik oraz bibliotekarki Heleny Krzykowskiej cieszyła się zawsze i nadal cieszy dużym uznaniem nie tylko czytelników, ale także placówki nadrzędnej

jaką była w pierwotnym okresie Biblioteka Powiatowa, a obecnie Biblioteka Wojewódzka.

Zbiory biblioteki obejmują 10 000 tomów, wśród których jest wiele cennych pozycji, jak zbiory encyklopedyczne, albumowe i regionalne. Aby biblioteka nie stała się "martwą", coroczny przyrost książek nie powinien być mniejszy niż 400 sztuk. Jest to tzw. minimum. Nie znaczy to, że o tyle wzrasta rocznie księgozbiór. "Żyjąca" biblioteka dokonuje bowiem nieustannych selekcji książek zniszczonych, zdezaktualizowanych i wycofanych, co odzwierciedla tzw. księga ubytków.

Zakupów dokonywano dotąd tylko z dotacji: dawniej powiatowych, do niedawna wojewódzkich, a obecnie samorządowych. A może warto by to zmienić i wzorem Klundert "opodatkować" się dobrowolnie na rzecz wzbogacenia księgozbioru? A także ustalić opłaty pieniężne dla "przetzymujących" książki czytelników... Przy obecnych cenach książek jest to rozwiązanie szczególnie warte rozważenia.

Zaś wobec Urzędu Gminy należy żywić nadzieję, że już na obecnym etapie - remontu pomieszczeń biblioteki - sprawy tej placówki widziane będą "przyszłościowo" - według potrzeb nie na dziś, a na... pojutrze. A my, czytelnicy, także pomożemy naszej zasłużonej, a mało na razie "nowoczesnej" bibliotece. Zapraszamy do dyskusji na ten temat.

Małgorzata Kobiela-Gryczka

PODZIĘKOWANIE

Z uwagi na szczupłe fundusze biblioteka boryka się z trudnościami. Dlatego każda wpłata na rzecz biblioteki jest cenna. Już raz podziękowaliśmy za ufundowanie cennych wydawnictw, a teraz dziękujemy za następne wpłaty, które umożliwią nam kontynuowanie prenumeraty czasopism oraz zakupy.

Ofiarodawcy, to:
- Stanisława Durał 50 000 zł

- Ewa i Wiesław Bylok.....	50 000 zł
- Mieczysław Sobkowicz.....	50 000 zł
- Zdzisław Bylok.....	50 000 zł
- Henryk Lorańczyk.....	50 000 zł
- Tadeusz Gruszczyk.....	50 000 zł
- Paweł Filch.....	50 000 zł
- Jerzy Sikora.....	50 000 zł
- Rudolf Lodek.....	50 000 zł
- Gustaw Bohucki.....	50 000 zł
- Czesław Berdychowski.....	50 000 zł
- OWR "Jawor".....	50 000 zł
- Jan Chrobok.....	50 000 zł
- Sklep ABC.....	50 000 zł
- Zdzisława Janica.....	100 000 zł
- Halina Grygierczyk.....	50 000 zł
- Helena Bil.....	150 000 zł
- Jadwiga Roik.....	100 000 zł
	<hr/>
	2 100 000 zł
	=====

Serdecznie dziękujemy i prosimy o dalsze wpłaty.

Gminna Biblioteka Publiczna
w Jaworzcu

Na pewnym przyjęciu obok młodej aktorki posadzano księdza.

- O czym będziemy rozmawiać? - pyta aktorka. - Ksiądz pewnie nie ma pojęcia o filmie, a ja nie znam Biblii.

- Nie będzie tak źle - uspokaja ksiądz. - Na pewno pani wie kto był pierwszym mężczyzną?

- Mój mąż myśli, że to on...

W dniu zakończenia roku szkolnego syn wraca ze szkoły.

- Mamusiu, nie przeszedłem do następnej klasy. Idź do taty i przygotuj go na to.

Matka wchodzi do pokoju i po chwili woła:

- Twój tato jest już przygotowany, teraz ty się przygotuj.

Polacy w Holandii

(o d r e d a k c j i)

W fotoreportażu zamieszczonym w poprzednim, ósmym numerze "Echa Jaworza" zapowiadaliśmy powrót do polskich motywów związanych z Holandią. Pragniemy przypomnieć naszym Czytelnikom wspomniane w oym reportażu pismo polonijne - bardzo starannie redagowany, mający atrakcyjną szatę graficzną miesięcznik "Pol Echo", obejmujący swym zasięgiem Belgię, Francję, Holandię i Luksemburg, a którego korespondentką z Holandii jest pani Zofia Schrotten - Czreniejewicz. Przekazaliśmy pani Redaktor posiadane przez nas wydawnictwa dotyczące Jaworza - i sukcesywnie przesyłać będziemy następne z prośbą o ewentualne ich wykorzystanie. Żywnym nadzieję, iż w zamian p. Z. Schrotten-Czreniejewicz z satysfakcją ujrzy w naszym "Echu" przedruk swojego artykułu z "Pol Echa" - właśnie o Bredzie i Muzeum im. Generała Maczka. Taka nietypowa, a źródłowa forma informacji naszych Czytelników o oym muzeum wydaje nam się być najbardziej atrakcyjna. Dodamy tylko, iż oprowadzał naszą "grupę roboczą" po Bredzie właśnie wymieniony w artykule pan Roman Stolarz.

A oto artykuł, o którym mowa:

Pamięć poległym i żyjącym...

Muzeum przy ulicy Vegelenzanglaan 3 w Bredzie odwiedza rocznie około 1000 osób. Są to najczęściej Polacy z kraju, którzy szukają tutaj śladów historii II wojny światowej. Czasami spotykają żyjących uczestników walk o wyzwolenie Holandii, których wielu mieszka w Bredzie i okolicy. Walczącym w szeregach I Dywizji Pancerniej im. Generała Maczka trudno jest opowiadać o tamtych przeżyciach bez emocji i wzruszeń. Przyjrzyjmy się zbiorom muzealnym, które odzwiercjadają obraz tamtych dni.

Po muzeum oprowadza jego kustosz i założyciel, Pan Cees Coenders. Wśród zbiorów najwięcej jest zdjęć, dokumentów, gazet i książek. Widzimy też mundury, odznaczenia i rzeczy osobistego użytku: modlitewnik, różaniec, menażka. Spora część pamiątek związana jest z I Dywizją Pancerną i Generałem Maczkiem, którego imię Muzeum nosi. Powstało w 1981 roku jako Stichting Museum Breda-Polen 1939-1945, "General Maczek Museum". W uroczystości otwarcia wziął udział sam Generał Maczek.

Jest to nietypowe muzeum. Powstało z prywatnej inicjatywy i środków ludzi zainteresowanych historią II wojny światowej i historią walk o wyzwolenie Holandii. W Zarządzie jest trzech Holendrów: J.V. Alphen, C. Coenders, W. Mol. Ogromny jest udział w pracach Muzeum Pana Romana Stolarza, mieszkańca Bredy, żołnierza IX Batalionu Strzelców Flandryjskich. Pan Stolarz jest tłumaczem, przewodnikiem, doradcą w Muzeum, a dla zwiedzających jest żyłą częścią historii. Muzeum mieści

się w pomieszczeniu dawnej hurtowni materiałów piśmenniczych, odziedziczonej przez Kustosza Muzeum po ojcu. Gdy po latach staraj Polacy nie uzyskali od władz miasta miejsca na ekspozycję pamiątek po wyzwolicielach Bredy, Pan Coenders przeznaczył własne pomieszczenie magazynowe na salę muzealną. Po założeniu Stichtingu zaczęły spływać pamiątki od prywatnych ofiarodawców. Pan Coenders twierdzi, że jeszcze raz tyle cennych rzeczy mieści się w domach żyjących kombatantów lub w ich rodzin. Muzeum jest w posiadaniu trzech filmów krejących podczas wyzwolenia Bredy. Podobno amatorów filmowców było sześciu. Czy można odnaleźć jeszcze pozostałe taśmy? Po wyjściu z Muzeum idziemy na cmentarz. Kilkadziesiąt metrów od Muzeum znajduje się jeden z dwóch polskich cmentarzy w Bredzie. Na tym, w Ginneken, jak w szyku bojowym wystaje z ziemi 80 kamiennych krzyży. Leżą w kolejności jak guńci, daty śmierci to daty walk o wyzwolenie kolejnych miejscowości. Na drugi cmentarz już dzisiaj nie zdążymy. Musimy tutaj jeszcze wrócić, by oddać hołd pochowanym tutaj 156 polskim spadochroniarzom, lotnikom, żołnierzom I Dywizji Pancerniej i Armii Podziemnej. Wrócimy też nie raz do Muzeum, aby poznać zgromadzoną tam wiedzę o niedawnej przeszłości. A może zadamy sobie też razem pytanie o przyszłość Muzeum i zgromadzonych tam eksponatów?

Z. Schrotten-Czreniejewicz

Historia Jaworza

cz. IV

Zmierzch piastowskich rządów (1579-1620)

Po śmierci Wacława III Adama rządy nad Księstwem Cieszyńskim spoczywały w rękach jego drugiej żony - Katarzyny Sydonii. Dopiero w 1595r. - po osiągnięciu przez ich syna pełnoletności - oficjalnie przeszły na księcia Adama Wacława. Jednak - ze względu na jego długą nieobecność związaną z nominacją na dowódcę cesarskiej jazdy - Katarzyna Sydonia nadal piastowała godność księżny cieszyńskiej. Rządy Adama Wacława (1595 - 1617) oraz jego syna i córki przypadły na okres niezwykle bogaty w wydarzenia polityczne, społeczne i religijne o zasięgu europejskim. W Europie powstała wtedy koalicja antyhabsburska, w Czechach i na Węgrzech doszło do wybuchu ruchów niepodległościowych. Politycznym wynikiem tych wydarzeń stał się wybuch tzw. wojny trzydziestoletniej. Poprzedziło go scementowanie sił antyprotestanckich i rozpoczęcie okresu kontrreformacji, co z kolei doprowadziło do konfliktów społecznych. Śląsk, a wraz z nim Księstwo Cieszyńskie (także Jaworze, które do niego powróciło) - zostaje w te konflikty wprowadzone. Niestety - najbliższy sąsiad, a zarazem macierz - Królestwo Polskie, pomimo sprzyjających warunków, nie tylko nie dochodzi swych praw do Śląska, ale występuje z poparciem dla Habsburgów.

Kolejność tych wydarzeń była następująca:

Już w latach osiemnastych XVI wieku w kręgach katolickich wzrasta nastawienie antyprotestanckie, któremu przywodzi biskup wrocławski - książę Karol

Habsburg popierany przez kapitułę wrocławską i znaczną część duchowieństwa katolickiego. Sam cesarz - Rudolf II sprzyja temu ruchowi, ale nie chcąc zaszkodzić arcyksięciu Maksymilianowi, który stara się o koronę polską, nie angażuje się w rozprawę z innowiercami. Gdy jednak podczas trzeciej wolnej elekcji szlachta polska wybiera Zygmunta III Wazę, a Maksymilian w 1588 roku zostaje pokonany pod Byczyną przez hetmana Jana Zamoyskiego, cesarz staje na czele kontrreformacji i wspiera ją zbrojnie. Pierwszą ofiarą tego ruchu padła Opawa, gdzie wojska cesarskie siłą zmuszały mieszczan do powrotu na łono Kościoła katolickiego, a opornych surowo ukarały.

W siedem lat po bitwie pod Byczyną, władzę nad Księstwem Cieszyńskim obejmuje Adam Wacław. Został on księstwo pomniejszone, z poważnie uszczuplonym skarbem (na skutek długów ojca, a zwłaszcza zmarłego brata - Fryderyka Kazimierza). To - prawdopodobnie - wpłynęło na jego decyzję podjęcia dobrze płatnej kariery wojskowej u boku cesarza. Na progu jego wojennej kariery - jak ostrzeżenie - spada na niego nieoczekiwany cios - w 1603 roku pożar niszczy zamek książęcy w Cieszynie wraz z bezcennym archiwum. Książę Adam Wacław, chcąc odbudować ojcowiznę, pragnie tym bardziej zasłużyć się cesarzowi. Jest jednak protestantem, co nie przysparza mu łaski cesarskiej. Prawdopodobnie już wtedy zastanawia się nad zmianą wyznania.

W tym czasie wydarzenia zaistniałe w Opawie spotkały się z bardzo ostrym protestem Śląskiego Sejmu Stanowego, który zebrał się w 1608

roku. Namiestnik cesarski nad Śląskiem *) - książę oleśnicki Karol, zażądał zaprzestania prześladowań religijnych i domagał się, by nigdy urzędu starosty generalnego na Śląsku nie powierzono biskupowi wrocławskiemu. W rok później stany śląskie zagroziły wstrzymaniem płacenia podatków państwowym, jeżeli ich żądania nie zostaną spełnione. Postanowienia Śląskiego Sejmu Stanowego poparły stany czeskie. W wyniku tak ostrego potępienia i sprzeciwu, cesarz Rudolf II w 1609 roku wydał tzw. "List majestatyyczny" zatwierdzający wolność wyznania i równouprawnienie ewangelików (z wyjątkiem wyznawców kalwinizmu) z katolikami.

Książę cieszyński Adam Wacław zorientował się, że w zaistniałej sytuacji cesarz odwoła księcia Karola z urzędu namiestnika. Prawdopodobnie chęć uzyskania tak intratnej godności ostatecznie skłoniła go do zmiany wyznania. W 1610 roku książę Adam Wacław wyrzekł się swej wiary, przyjął katolicyzm i z gorliwego wyznawcy luteraizmu stał się nie mniej gorliwym prześladowcą swoich dawnych współwyznawców. Po śmierci księcia Karola Oleśnickiego, cesarz - istotnie - mianował go namiestnikiem całego Śląska. Niezbyt długo książę Adam Wacław cieszył się honorami i dochodami nowego urzędu, gdyż zmarł w 1617 roku.

Syn jego - książę Fryderyk Wilhelm władał Księstwem Cieszyńskim w latach 1617 - 1625, a jeszcze krócej przebywał w Cieszynie, gdyż - wzorem ojca - zaoferował swe usługi cesarzowi. Jego rządy na Śląsku Cieszyńskim ograniczały się tylko do likwidowania zbiorów ewangelic-

kich. Chociaż rządził niespełna 8 lat, był świadkiem, a jego ojcowizna - ofiarą - wielu ważnych wydarzeń.

W 1618 roku wybuchło powstanie w Pradze rozpoczynające wojnę trzydziestoletnią. Skierowane było przeciwko nowemu władcy Czech i Niemiec - Ferdynandowi II Habsburgowi. Władca ten nawrócił przemocą na wiarę katolicką swoje dziedziczne kraje (Tyrol, Styrię, Karyntię i Krainę). Czesi nie chcieli mieć króla, który pogwałcił "List majestatyczny" Rudolfa II i otwarcie głosił, że "... woli być królem w pustyni, niż w kraju protestanckim". Stany czeskie i delegaci stanów śląskich przeprowadzili detronizację Ferdynanda II i koroną czeską obdarzyli Fryderyka V. Na Śląsku utworzono też władę tzw. Urząd Krajowy. Starostą generalnym został książę brzeski - Jan Christian, a dowództwo nad wojskiem powierzono Janowi Hohenzollernowi. Złożono hołd nowemu królowi Czech. Uczyniła to nawet - chociaż pod przymusem - kapituła wrocławska, pomimo protestów biskupa Karola Habsburga, który schronił się w Nysie. W 1620 roku - po bitwie pod Białą Górą - katolicyzm w Czechach został siłą przywrócony.

Echa wydarzeń rozgrywających się w Czechach i na

Śląsku wkrótce dotarły na dwór Zygmunta III Wazy. Patrioci polscy nakłaniali króla do odzyskania choćby części Śląska (senator Łukasz Opaliński szczególnie zabiegał o odzyskanie Księstwa Głogowskiego).

Zygmunt III Waza był jednak wiernym sojusznikiem Habsburgów. Chodziło mu tylko o interesy rodzinne. Dlatego wysłał do Nysy syna - Władysława, który w imieniu ojca oferował Habsburgom pomoc wojskową (10 tysięcy polskiej lekkiej jazdy**). W rewanżu spodziewał się części Śląska jako zastawu lub uposażenia dla synów. Wizyta polskiego następcy tronu przypomniawszy biskupowi wrocławskiemu, że podlega prowincji gnieźnieńskiej (o czym dawniej zawsze zapominał) i teraz prosił prymasa Polski o pomoc dla śląskich katolików. Również cesarz przychylił się do projektu obsadzenia Śląska polskim wojskiem. Istotnie - z rozkazu Zygmunta III - lisowczycy spustoszyli Księstwo Oleśnickie.

W międzyczasie wybuchło powstanie na Węgrzech, na którego czele stanął Bethlen Gabor. Pomimo silnej opozycji senatu polskiego, król wysłał tam 10 tysięcy lisowczyków, którzy rozgromili część wojsk Gabora, co umożliwiło mu zdobycie już otoczonego Wiednia. Za to -

później - Gabor nakłaniał Turków do ataków na Polskę, a Habsburgowie - bez żenady - odwziewczyli się nam rozbiorami kraju. Z wdzięczności za tę "przysługę", w 1619 roku Zygmunt III Waza doczekał się rewanżu ze strony Wiednia. Była to nominacja dla jego czteroletniego syna - Karola Ferdynanda Wazy na urząd koadiutora biskupstwa wrocławskiego. W następnym roku król ponownie wysłał oddział lisowczyków, którzy grasowali w Księstwie Opolsko - Raciborskim i na Śląsku Cieszyńskim, gdzie spustoszyli Strumień i Skoczów. Tym razem szlachta bardzo ostro potępiła króla za stawianie interesów dynastycznych ponad interesami państwa, a jeden z kancelistów królewskich - Stanisław Łubieński twierdził przewidując, że: "... przyjdzie na pewno czas, kiedy albo Ślązacy pamiętni, od kogo się odłączyli, wrócą do swych ojców, albo też Polakom nie braknie powodów do poruszenia swoich praw [...] co do których nie może zająć przedawnienie".

*) Namiestnika cesarskiego nazywano też generalnym starostą.

**) Lekką jazdę polską nazywano wtedy "lisowczykami".

Kronika ważniejszych wydarzeń z dziejów Księstwa Cieszyńskiego i Jaworza

- 1579 - 1595r. - Rządy Katarzyny Sydonii (wdowy po ks. Waławie III Adamie)
- 1585r. - "Morowe powietrze" dziesiątkuje ludność księstwa
- 1595 - 1617r. - Rządy Adama Waławia
- 1599r. - Powódź i "morowe powietrze" niszczą część księstwa (także Jaworze)
- 1603r. - Pożar niszczy zamek w Cieszynie
- 1608r. - Początek kontrreformacji
- 1609r. - Cesarz Rudolf II wydaje "List majestatyczny" przywracający tolerancję
- 1610r. - Adam Waław zmienia wyznanie i rozpoczyna prześladowania religijne
- około 1615r. - Jaworze wraca do Księstwa Cieszyńskiego

Strażacy o wizycie w Holandii

Ochotniczą Straż Pożarną w Jaworzu w czasie wizyty w Klundert reprezentowali: druh Stefan Brandys oraz komendant gminny OSP w Jaworzu druh Czesław Malchar.

W czasie pobytu w gminie Klundert nastąpiło spotkanie przedstawicieli ochotniczego pożarnictwa - strażaków polskich i holenderskich. Podczas spotkania zapoznaliśmy się z działalnością oraz organizacją straży pożarnej w Holandii zwanej popularnie "BRANDWEER".

Jednostka w Klundert liczy około 20 aktywnych członków, w tym tylko jedną kobietę o pięknym imieniu Joda. Strażacy biorą aktywny udział nie tylko w akcjach ratowniczych pożarniczych, lecz także w akcjach ratownictwa drogowego itp. Straż posiada nowoczesny samochód pożarniczy marki VOLVO, który jest tak wyposażony w specjalistyczny sprzęt, że bierze udział w akcjach ga-

śniczych, ratownictwie drogowym, ratownictwie chemicznym itp. Wyposażenie stanowi między innymi agregat oświetleniowy, aparaty powietrzne dla każdego członka załogi, nożyce - rozpieracze oraz wysokociśnieniowe poduszki podnoszące (firmy HOLMATRO). Samochód posiada dwie linie szybkiego natarcia o łącznej długości 180m, wysokowydajną pompę typu "Ziegler". Ciekawostką jest to, że wszystkie węże gaśnicze posiadają ten sam typ i rozmiar połącników bez względu na średnicę węży.

Powiadamy członków straży o sytuacji pożarowej odbywa się za pomocą systemu centralnego. Polega to na tym, że każdy strażak posiada przy sobie aparat - sygnalizator przypięty do garderoby (wielkości zapalniczki gazowej do papierosów), który w razie alarmu wydaje charakterystyczny

sygnał. Zasięg działania do 30 km.

W czasie pobytu mieliśmy okazję wyjechać z jednostką do pożaru sterty słomy znajdującej się w bliskim sąsiedztwie lasu i podpatrzeć sposoby działania. Wyjazd jednostki nastąpił w ciągu 3 minut od ogłoszenia alarmu.

Podczas spotkania z komendantem wręczyliśmy dla jednostki pamiątkowe zdjęcia, Znak Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz monografię OSP Jaworze od początku jej istnienia. Na zakończenie spotkania wręczono nam pamiątkową statuetkę Straży Pożarnej Klundert, podręcznik szkolenia podstawowego członka straży oraz wykonano pamiątkowe zdjęcia na tle nowoczesnego samochodu pożarniczego.

Naczelnik OSP w Jaworzu
Czesław Malchar

P S T R A G

Piszącemu ten felieton zaproponowano skonsumowanie porcji smażonego pstrąga. Ten najpierw te smakowitości zjadł i dopiero gdy porcja pstrąga znalazła się tam gdzie powinna, zapytał: czy zjedzony przez niego okaz był "wymiarowy" - i gdzie został złowiony? Otrzymał odpowiedź, że pstrąg był wymiarowy i że złowiony został w rzece na terenie Jaworza. Łowiczy zastrzegł sobie anonimowość i nie chciał ujawnić, w której rzece i w której części Jaworza pstrąga złowił. Piszącemu pozostała więc tylko refleksja raczej przyjemna. Oto okazuje się, że na terenie Jaworza nie wszystkie rzeki i potoki są zatrute i że wobec tego trzeba robić wszystko co jest możliwe, aby obszar rzek czystych w Jaworzu stale powiększać.

Uraczony porcją pstrąga, mający wielką ochotę na więcej, podpisał się pod tym felietonem pseudonimem

"Alfa"

Jedynym świadkiem wypadku samochodowego był stary baba. Policjant pyta:

- Jak to było?
- Widzicie to drzewo?
- Widzę!
- A oni nie widzieli...

Mały Jasiu wybił szybę sklepową. Prerażony rzucił się do ucieczki, ale właściciel sklepu dogonił go i złapał:

- Czy wiesz, że za szybę trzeba zapłacić?
- Naturalnie. - odparł Jasiu - Właśnie biegłem do domu po pieniądze.

- Niech pan pamięta - przestrzega lekarz - że alkohol jest pana największym wrogiem...

- Ależ panie doktorze, ja nie jestem tchórzem!

Drukujemy obszernie fragmenty
ROZPORZĄDZENIA MINISTRA FINANSÓW

z 26 czerwca 1992 r. w sprawie opłaty skarbowej
(opublikowane w Dz.U.nr 52 z 10 lipca 1992 r.)

Podania

1. Podanie 15.000 zł
2. Załącznik do podania -
1.500 zł

**Czynności
Urzędowe**

1. Sporządzenie aktu małżeństwa 500.000 zł.
2. Inne czynności urzędu stanu cywilnego . 50.000 zł.
3. Informacja adresowa 50.000 zł.
4. Wpisanie do ewidencji 50.000 zł.
5. Zarejestrowanie stałe lub przerejestrowanie pojazdu samochodowego 60.000 zł.
6. Zarejestrowanie czasowe pojazdu:
do 7 dni 60.000 zł.
powyżej 7 dni 100.000 zł.
7. Zmiana dokonana w dowodzie rejestracyjnym pojazdu 30.000 zł.
8. Czasowe wycofanie pojazdu z ruchu 20.000 zł.
9. Przywrócenie cofniętego prawa jazdy albo wydanie międzynarodowego prawa jazdy 60.000 zł.
10. Wydanie decyzji w sprawie lokalizacji inwestycji 500.000 zł.
11. Umowa w sprawie realizacji inwestycji 100.000zł.
12. Zatwierdzenia planu realizacyjnego inwestycji 100.000 zł.
13. Wpis w ewidencji działalności gospodarczej 300.000 zł.
14. Zmiana wpisu w ewidencji działalności gospodarczej 150.000 zł.

Zaświadczenia

1. Sporządzenie aktu stanu cywilnego za granicą 100.000 zł.

2. Odpis aktu stanu cywilnego 200.000 zł.
3. Odpis skróconego aktu stanu cywilnego 100.000 zł.
4. Zaświadczenie o dokonanych w księgach stanu cywilnego wpisach 100.000zł
5. Pozostałe zaświadczenia 50.000 zł.
6. Dokument stwierdzający tożsamość, wydawanych zamiast utraconych 100.000 zł.
7. Zaświadczenie wydawane z akt ewidencji ludności 30.000 zł.
8. Zaświadczenie wojskowe stwierdzające odbycie służby wojskowej, przez osoby przebywające stale za granicą .. 100.000 zł.
9. Prawo jazdy 60.000 zł.
10. Karta rowerowa 20.000 zł.
11. Karta woźnicy 50.000 zł.
12. Duplikat dowodu rejestracyjnego 70.000 zł.
13. Od wtórnika potwierdzenia zgłoszenia motoroweru do rejestracji 30.000 zł.
14. Od wtórnika karty rowerowej 30.000 zł.
15. Od wtórnika karty motorowerowej 30.000 zł.
16. Od wtórnika świadectwa kwalifikacji 80.000 zł.
17. Duplikat książeczki wojskowej 30.000 zł.
18. Poświadczenie zgodności duplikatów, odpisów, wyciągów, wypisów lub kopii - od każdej stronicy 9.000 zł.
19. Legalizacja dokumentu 50.000 zł.
20. Poświadczenie własnoręczności podpisu 10.000 zł
21. Zaświadczenie w sprawie zaległości zobowiązań podatkowych 50.000 zł.
22. Zaświadczenie o nadaniu statystycznego numeru identyfikacyjnego wynosi 60.000 zł.

- duplikat 20.000 zł.
23. Międzynarodowe świadectwo uprawniające do przewozu materiałów niebezpiecznych i szybko psujących się 300.000 zł.
24. Pozostałe zaświadczenia 30.000 zł.

Zezwolenia

1. Zezwolenie na zawarcie małżeństwa w urzędzie stanu cywilnego jeżeli żaden z przyszłych małżonków nie ma miejsca zamieszkania 200.000 zł.
2. Zezwolenie na zmianę nazwiska i imienia (imion) 200.000 zł.
3. Karta stałego pobytu 100.000 zł.
4. Przepustka w małym ruchu granicznym:
jednorazowa 20.000 zł.
stała 50.000 zł.
5. Wiza pobytowa jednorazowa 400.000 zł.
6. Wiza pobytowa uprawniająca do wielokrotnego przekroczenia granicy 1.700.000 zł.
7. Wiza pobytowa uprawniająca do jednorazowego przekroczenia granicy udzielonej przez Straż Graniczną 570.000 zł.
do wielokrotnego przekroczenia granicy 2 mln zł.
8. Wiza przejazdowa uprawniająca do przekroczenia granicy
jednorazowego 200.000 zł.
wielokrotnego 850.000 zł.
9. Wiza powrotna na pobyt czasowy 200.000 zł.
10. Zezwolenie na nabycie przez cudzoziemca własności nieruchomości i proc. od kwoty nabycia, nie mniej jednak niż 3 mln zł
11. Przydział lokalu lub bu-

- dynku od 1m kw. powierzchni użytkowej 2.000 zł
12. Pozwolenie na budowę nowego obiektu budowlanego: domu letniskowego 600.000 zł
budynku mieszkalnego lub garażu - za każdy m kw. pow. użytkowej 6.000 zł. nie więcej jednak niż 4.000.000 zł.
budynku inwentarskiego lub gospodarczego 60.000 zł.
punktu katechetycznego lub kaplicy 300.000 zł. stałego ogrodzenia 100.000 zł.
instalacji sieciowej, studni oraz urządzeń do usuwania nieczystości stałych i ścieków 100.000 zł innego budynku lub innej budowy 1.000.000 zł.
13. Pozwolenie na rozbudowę - 50 proc. stawek określonych w ust. 12.
14. Pozwolenie na użytkowanie obiektu wybudowanego bez zezwolenia na budowę 150 proc. stawek określonych w punkcie 12.
15. Pozwolenie na rozbiórkę lub zmianę sposobu użytkowania 200.000 zł.
16. Pozwolenie na broń (za każdy rok):
na broń jednofunkcyjną 60.000 zł.
za broń wielofunkcyjną 90.000 zł.
za każdą następną 150.000 zł.
17. Świadectwo homologacji typu pojazdu 3.600.000 zł
18. Zmiany lub rozszerzenia w/w świadectwa 1 mln zł.
19. Zwolnienie z obowiązku uzyskania świadectwa homologacji 3.600.000 zł.
20. Świadectwo homologacji dotyczące urządzeń telekomunikacyjnych wydawane: producentowi 3.000.000 zł użytkownikowi 300.000 zł
21. Zezwolenie na publiczną działalność sportową stałą 60.000 zł. dorywczą 30.000 zł.
22. Koncesja na wyrób lub rozlew spirytusu 30 mln zł.
23. Zezwolenie na obrót napojami alkoholowymi: hurtowy:
-do 18 % alkoholu- 30 mln zł.
-powyżej 18% alkoholu 0.1% od wartości limitu obrotu rocznego detaliczny:
-do 18% alk. do spożycia poza miejscem sprzedaży 600.000 zł.
-do 18% alk. do spożycia w miejscu sprzedaży 800.000 zł.
-do 18% alk. do spożycia w czasie zabaw i uroczystości 300.000 zł.
-do 18% alk. do spożycia na imprezach na świeżym powietrzu 400.000 zł.
- powyżej 18% alkoholu - 200% stawek jak dla napojów zaw. do 18% alkoholu.
24. Zezwolenie na utworzenie spółki 6.000.000 zł.
25. Zezwolenie na utworzenie przez przedsiębiorstwa i spółki zagraniczne na terytorium RP przedstawicielstwa 30.000.000 zł.
26. Za wyrażenie zgody na utworzenie banku spółdzielczego - 0.1% funduszu udziałowego banku.
27. Za wyrażenie zgody na utworzenie za granicą banku z kapitałem polskim 30.000.000 zł.
28. Zezwolenie na otwarcie oddziału banku 30 mln zł.
29. Zezwolenie na otwarcie przedstawicielstwa banku 3.000.000 zł.
30. Zezwolenie na prowadzenie działalności ubezpieczeniowej 30.000.000 zł.
31. Zezwolenie na prowadzenie gier losowych i totalizatorów 30 mln zł.
32. Zezwolenie na wykonywanie międzynarodowego przewozu drogowego pojazdami zarejestrowanymi za granicą:
-na prowadzenie międzynarodowej linii autobusowej 30.000.000 zł.
-na wykonywanie wahadłowego międzynarodowego przewozu osób 24 mln zł.
33. Zezwolenie na nieregularny międzynarodowy przewóz osób:
-wielokrotny 24 mln zł.
-jednorazowy 1.5 mln zł.
34. Zezwolenie na międzynarodowy przewóz ładunków:
-regularny 30 mln zł.
-okresowy 24 mln zł.
-jednorazowy 3 mln zł.
35. Zezwolenie na działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania materiału szkółkarskiego i obrót materiałem siewnym 300.000 zł.
36. Zezwolenie na wywóz za granicę dobra kultury:
-na wywóz czasowy 100.000 zł.
-na wywóz stały 25% wartości dobra.
37. Zezwolenie telekomunikacyjne 5 mln zł.
38. Koncesja na wykonywanie działalności w zakresie handlu zagranicznego 10 mln zł.

Czynności cywilnoprawne

1. Od umowy sprzedaży nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego - 5%
2. Od umowy sprzedaży pozostałych praw majątkowych oraz rzeczy ruchomych- 2%
3. Od umów zamiany oraz darowizny nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego - 5%.
4. Od umowy dzierżawy- 1% od podstawy jej obliczenia.
5. Od umowy najmu lub podnajmu - 1% od podstawy jej obliczenia.
6. Od odpłatnego ustanowienia użytkownika - 1% od podstawy jej obliczenia.
7. Od umowy pożyczki - 2%.
8. Od umowy spółki:
-od kapitału do 100 mln zł. - 2%
-od 100 mln do 200 mln zł - 2 mln zł.+ 1% od nadwyżki powyżej 100 mln zł.
-od 200 mln do 300 mln zł - 3 mln zł.+ 0.5% od nadwyżki powyżej 200 mln zł.
-powyżej 300 mln zł - 3.5 mln zł.+0.1% od nadwyżki ponad 300 mln zł.
9. Od umowy poręczenia 20.000 zł.
10. Od umowy majątkowej małżeńskiej 100.000 zł.
11. Od ustanowienia hipoteki na zabezpieczenie wierzytelności istniejących - 0.1%

12. Od ustanowienia hipoteki na zabezpieczenie wierzytelności o wysokości nieustalonej ... 50.000 zł.

Dokumenty

1. Od pełnomocnictwa w formie notarialnej 50.000 zł
2. Od pełnomocnictwa szczególnego 30.000 zł.
3. Od weksla na każdy milion złotych - 1.000 zł.

Obowiązuje od 25 lipca br.



Decyzja

Na podstawie art. 36 oraz art. 53 i 54 ustawy nr 229 z dnia 24.10.74r. - Prawo Budowlane /Dz.U.nr 38 z 1974r./, Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.03.75r. w sprawie nadzoru techniczno-budowlanego /Dz.U.nr 8 poz.42 z 1975r./ oraz porozumienia z kierownikiem Urzędu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 8.07.91r. w sprawie prowadzenia niektórych spraw z zakresu administracji rządowej ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Województwa Bielskiego nr 20/91 poz.173 z dnia 28.10.91r

nakazuje

Zarządowi Gwardyjskiego Koła Sportowego przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Bielsku-Białej, ul. Rychlińskiego 17

1. natychmiastowe wstrzymanie prowadzonych robót ziemnych polegających na dowozie mas ziemnych i kształtowaniu wałów ochronnych terenu użytkowego jako strzelnicy sportowej obejmującej parcele gr. nr 1210, 1216, 1336, 1337 i 1339/1 położone w Jaworzu Dolnym przy ulicy Folwarcznej,
2. uporządkowanie i doprowadzenie terenu do stanu pierwotnego w terminie 2 tygodni od daty otrzymania decyzji.

Uzasadnienie

1. Użytkownik nie posiada prawa do dysponowania nieruchomością i nie uzyskał pozwolenia na wykonanie robót.
2. Parcele gr.nr 1210, 1216, 1336, 1337, 1339/1 objęte Księgą Wieczystą LWh 702 stanowią własność Skarbu Państwa, przekaza-

zane w użytkowanie ZZD w Grodźcu, za wyjątkiem p.gr.1336 użytkowanej przez Klub Sportowy Gwardia w Bielsku-Białej.

3. Użytkowanie terenu dla potrzeb strzelnicy sportowej jest niezgodne z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jaworze. Ustalenie planu dla jednostki strukturalnej "B 78 BRZ", w której skład wchodzi przedmiotowe parcele są następujące: "tereny łąk i zalesień, dopuszczalne: urządzenia i sieci infrastruktury technicznej, wyłączone: wszelkie inwestowanie w strefie ochronnej oczyszczalni ścieków". Przedmiotowa lokalizacja koliduje z ustaleniami planu.

4. Użytkownik terenu nie spełnił warunków zawartych w decyzji naczelnika gminy Jasienica nr GK8320/22/89 z dnia 8.09.89r.

5. Przedmiotowe parcele objęte są przygotowawczym wnioskiem wójta gminy Jaworze do wojewody bielskiego o ich włączenie do mienia komunalnego.

Od niniejszej decyzji służy prawo wniesienia odwołania do wojewody bielskiego za pośrednictwem wójta gminy w Jaworzu w terminie 14 dni od daty doręczenia.

WOJTY
GMINY JAWORZE
mgr inż. Paweł Mularz

Otrzymują:

1. Zarząd Gwardyjskiego Koła Sportowego przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Bielsku-Białej, ul. Rychlińskiego 17
2. Urząd Rejonowy w Bielsku-Białej - Wydział Nadzoru Budowlanego
3. Zootechniczny Zakład Doświadczalny Gdodziec w Świętoszówce
4. BGT a/a.

**Pomóżcie młodemu
zespołowi!**

Kierownictwo nowo powstałego przy Szkole Podstawowej nr 3 w Jaworzu Średnim dziecięcego zespołu regionalnego "Jaworze" zwraca się z serdeczną prośbą o podarowanie kilku "żywotków" (ewentualnie całych "letników") niezbędnych do skompletowania strojów zespołu. Prosimy bardzo wszystkich posiadających jeszcze owe fragmenty stroju regionalnego, a pragnących je przeznaczyć na szlachetny cel - o złożenie ich - jeszcze w okresie wakacji - na ręce:

- pana Jana Klisia w Urzędzie Gminy (pokój nr 18),
- pani dyrektor Krystyny Szczypki - w SP nr 3 w Jaworzu Średnim (przed południem).

"Echo Jaworza", dołączając się do powyższej prośby, informuje, iż w jednym z następnych numerów z przyjemnością ogłosi listę ofiarodawców.

Redakcja

Babcia mówi do wnuka:

- Dam ci tysiąc złotych, jeśli przyrzekniesz, że nie będziesz więcej mówił brzydkich słów.

- Tysiąc złotych?! Ja znam taki wyraz, który jest wart co najmniej dziesięć tysięcy.

Pan poznaje panią poprzez ogłoszenie matrymonialne. Spotykają się w kawiarni.

- Cieszę się, że nasze spotkanie doszło do skutku.

- Ja również się cieszę. Pani bardzo mi się podoba. Nie widzę wcale tych dwóch defektów, o których wspomniała pani w swoim liście.

- Defekty wyjechały, są teraz na kolonii.

W gazecie ukazał się anons:

"Za jedyne 50.000 zł przepowiadam, kiedy zostaniesz milionerem".

Po kilku tygodniach jeden z czytelników, który odpowiedział na anons i oczywiście wysłał pieniądze, otrzymuje odpowiedź: "Nigdy nie będziesz milionerem, zbyt łatwowiernie szastasz pieniędzmi".

Z DZIAŁALNOŚCI RADY GMINY JAWORZE

Uchwała nr XIII/60/92
Rady Gminy w Jaworzu
z dnia 6 czerwca 1992r.

w sprawie: postępowania i obowiązków właścicieli oraz zarządców nieruchomości z terenu Jaworza w związku z ochroną środowiska przed odpadami.

RADA GMINY

uchwała co następuje:

- 1 -

Na właścicielach lub zarządcach nieruchomości spoczywa obowiązek usuwania nieczystości i ich składowania w wyznaczonych do tego miejscach.

- 2 -

Właściciele i zarządcy nieruchomości zobowiązani są do posiadania i przedstawiania na żądania inspektora ochrony środowiska rachunków za wywóz nieczystości płynnych i stałych lub aktualnej umowy z jednostką zajmującą się ich usuwaniem i wywozem, względnie pisemnego oświadczenia o sposobie zagospodarowania tych nie-

czystości nieuciążliwych dla otoczenia.

- 3 -

W przypadku stwierdzenia faktu składowania nieczystości poza terenem wysypiska miejskiego bez wymaganej zgody, inspektor ochrony środowiska będzie kierować sprawę do Kolegium d/s Wykrożeń.

- 4 -

Jeżeli nieruchomość nie ma stałego właściciela lub zarządcy, Urząd Gminy po sporządzeniu listy takich nieruchomości zleci wywóz nieczystości służbom komunalnym lub innym podmiotom gospodarczym na podstawie umowy określającej termin wykonania i warunki płatności.

- 5 -

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy w Jaworzu.

- 6 -

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1992 roku.

Przewodniczący Rady Gminy
mgr inż. Władysław Nikiel

ZARZĄDZENIE NR 6

wójta gminy w Jaworzu z dnia 16.06.92r.

w sprawie gromadzenia i wywozu ścieków

Na podstawie Rozporządzenia Min. Adm. Gosp. Terenowej i Ochrony Środowiska w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki z dn. 3.07.80r. /Dz.U. nr 17 z dn. 14.08.80r. poz. 62/ Zarządzenia Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych z dn. 7.07.86r. w spr. rolniczego wykorzystania ścieków /MP nr 23 z dn. 31.07.86r. poz. 170/ Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 23.01.87r. w spr. szczegółowych zasad ochrony powierzchni ziemi /Dz.U. nr 4 poz. 23/ oraz uchwały R.G. w Jaworzu z dn. 6.06.92r.

zarządza się co następuje:

1. Teren na którym znajduje się budynek przeznaczony do pobytu ludzi lub celów produkcyjnych i magazynowych powinien być wyposażony w zbiorniki do gromadzenia ścieków (szamba) o ile nie jest podłączony do sieci kanalizacyjnej.
2. Zbiorniki (szamba) o których mowa w ust. 1 powinny mieć dno i ściany nieprzepuszczalne, odizolowane od ścian budynku, zwentylowane i przesklepiane lub przykryte szczelną płytą o odpowiedniej wytrzymałości, mające otwór do usuwania nieczystości, zaopatrzone w podwójne zamknięcie.
3. Właściciele lub zarządcy nieruchomości winni wywozić ścieki systematycznie, nie dopuszczając do nadmiernego wypełnienia zbiorników.
4. Wprowadzenie do wód ścieków, które nie odpowiadają warunkom określonym w pozwoleniu wodnoprawnym, podlega karze pieniężnej.
5. Przedstawiciele Urzędu Gminy przeprowadzać będą okresowe kontrole wywozu ścieków, prawidłowości budowy zbiorników (szamb) oraz czystości ścieków wodnych.
6. Winni nieprzestrzegania powyższego zarządzenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności zgodnie z obowiązującymi przepisami.
7. Zarządzenie zostanie podane do wiadomości publicznej poprzez rozplakotowanie na tablicach ogłoszeń i zamieszczenie w prasie lokalnej.
8. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 października 1992 roku.

WOJTA GMINY JAWORZE
mgr inż. Paweł Mularz

Urząd Gminy w Jaworzu sprzedaje autobus KAROSA lub zamieni na samochód ZUK.

W telegraficznym skrócie

Sukces naszych dzieci

Udział umuzykalnionych uczniów Szkoły Podstawowej im. M. Dąbrowskiej w Jaworzu Dolnym w wojewódzkich eliminacjach szkolnych zespołów artystycznych w maju br. zakończył się pięknym sukcesem.

Zespół instrumentalny "SINFONIETTA", prowadzony przez panią Teresę Adamus, uzyskał wyróżnienie I stopnia oraz nagrodę specjalną Kuratorium Oświaty w Bielsku - Białej w wysokości 7 milionów złotych, przeznaczoną na doposażenie pracowni muzycznej. Nagrodą dla dzieci jest (wydawnictwo dofinansowywany przez władze oświatowe) udział w kolonii, na której będą mogły zaprezentować swój program dla dzieci polonijnych.

Zespół piosenki i ruchu "JAWOROWA GROMADA" (pod kierunkiem pp. Bożeny Szłapy i Teresy Adamus) wyśpiewał i wytańczył sobie na tychże eliminacjach wyróżnienie II stopnia.

&

Na sesji w dniu 4 czerwca br. Rada Gminy upoważniła radnego Jerzego Kukłę do koordynacji zbiórki funduszy na zakup sprzętu technicznego dla miejscowego komisariatu policji. Akcja została zainicjowana przez grupę mieszkańców Jaworza Średniego.

Wpłaty można dokonywać w kasie Urzędu Gminy w Jaworzu ze wskazaniem: "konto policji".

&

W dniu 27 czerwca 1992 roku rozegrano zawody sportowo - pożarnicze na szczeblu gminy Jaworze. Zawody odbyły się na stadionie piłkarskim w Landeku, wraz z jednostkami gminy Jasienica. Zawody składają się z trzech konkurencji a mianowicie: ćwiczenia bojowego, musztry, sztafety pożarniczej 7 x 50 m (w tym pokonanie równoważni, ściany wysokości 1,7 m, biegu między tyczkami, rowu z wodą szerokości 2 m, rozwijanie węży pożarniczych w-52 oraz w-75).

1 miejsce i puchar ufundowany przez

wójta Gminy zdobyła Ochotnicza Straż Pożarna Jaworze, II miejsce zajęła Zakładowa Ochotnicza Straż Pożarna przy FMG Jaworze. Uroczystego wręczenia dokonał wójt gminy Jaworze mgr inż. Paweł Mularz (zarazem prezes Zarządu Gminnego Związku OSP) oraz przewodniczący Rady Gminy mgr inż. Władysław Nikiel.

Skład zwycięskiej sekcji OSP Jaworze: d-ca sekcji - Rafał Malchar, mechanik - Czesław Malchar, łącznik - Kazimierz Duraj, rozdzielaczowy - Arkadiusz Grygierczyk, przodownik I rotacji - Piotr Pomper, Roman Pierściecki, pomocnik I rotacji - Roman Pomper, przodownik II rotacji - Sebastian Malchar, pomocnik II rotacji - Jan Pomper.

W zawodach brały udział 22 drużyny strażackie z gmin Jasienica i Jaworze, w tym 7 młodzieżowych (jedna dziewczęca), 15 drużyn męskich.

&

W wyniku przeprowadzonego konkursu na stanowiska dyrektorów przedszkoli, który odbył się w dniu 8 lipca 1992r. spośród

zgłoszonych kandydatów konkurs wygrały panie:

- Władysława DYBCZAK - w Przedszkolu nr 1
- Władysława PAJĄK - w Przedszkolu nr 2
- Anna WROZYNA - w Przedszkolu nr 3

Przewodniczący komisji konkursowej
Czesław Wierzbicki

KOMUNIKAT

Informujemy, że ulice: Bielska, Cieszyńska, Wapienicka, Słoneczna, Cisowa i Górecka na całej długości oraz ulica Zdrojowa od ul. Cieszyńskiej do ul. Wapienickiej należą pod Zarząd Drogowy w Bielsku-Białej mieszczący się w Wapienicy przy ul. Jedności Robotniczej 87 - i tam należy zgłaszać wszelkie uwagi i zastrzeżenia do ich stanu. Pozostałymi ulicami publicznymi na terenie Jaworza zajmuje się Urząd Gminy.

Przewodniczący Komisji Komunikacji
Leszek Kubik

OGŁOSZENIA DROBNE

Wywóz fekali i

BIELSKO - BIAŁA
tel. 464-39

Zapamiętaj!!!

Usługi kserograficzne

ekspresowe lub na zamówienie przy użyciu kserokopiarki

RANK XEROX

prowadzi Urząd Gminy w Jaworzu w godz. pracy urzędu.

ZAPRASZAMY MIŁYCH KLIENTÓW

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Bielsko - Biała (Wapienica-Centrum)
ul. Jaworzańska 1
Chybie (Centrum) - ul. Bielska 469

oferuje do sprzedaw:

- okna i drzwi balkonowe z drewna sosnowego, szklone wkładami 3-szybowymi, rozwierane, rozwieralnie uchylne, jedno i wieloskrzydłowe, energooszczędne, proste w obsłudze i konserwacji,
- drzwi kasetonowe (zewewnętrzne i wewnętrzne) z drewna sosnowego, o różnych rozmiarach,
- drzwi wewnętrzne fornirowane (dąb),
- drzwi wewnętrzne białe - typ "Stolbud",
- drzwi garażowe drewniane,
- boazerie, listwy, parkiet i mozaikę.

ZAPRASZAMY
w godz. 9-16

OGŁOSZENIA przy pomocy sekretariatu Urzędu Gminy w Jaworzu.
Ceny ogłoszeń: 1 słowo - 5.000 zł, ogłoszenie wymiarowe - za 1cm² - 5.000 zł.
Stosujemy 10% zniżki za wielokrotność umieszczenia tego samego ogłoszenia.
Ogłoszenia dostarczone i opłacone do 7 dnia każdego miesiąca będą umieszczone w numerze z tego miesiąca; po tym terminie w następnym miesiącu.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Pod koniec lat osiemdziesiątych w Jaworzu Dolnym z inicjatywy mieszkańców zamieszkałych przy szosie cieszyńskiej /obecnej ulicy Bielskiej/ powołany został społeczny komitet budowy sklepu spożywczego. W tym czasie wzdłuż drogi cieszyńskiej od Wapienicy do pawilonu "Kłos" taki sklep nie istniał. Fresja mieszkańców aby go budować była ogromna.

Społeczny komitet podjął się budowy. Mieszkańcy z dobrowolnych składek, które łącznie wyniosły 218 tys. zł oraz za kwotę 5 mln zł otrzymaną z Urzędu Gminy Jasienica i 300 tys. zł otrzymaną z Rady Sołectkiej w Jaworzu rozpoczęli przy udziale własnej pracy społecznej budowę sklepu. Po wybudowaniu fundamentów, uzbrojeniu stropu i wylaniu betonu budowę wstrzymano wobec wyczerpania pieniędzy i wycofania się uczestników. Społeczny komitet w porozumieniu z gminą Jasienica w drodze przetargu przyjął propozycję oferenta, który gwarantował szybkie dokończenie bu-

wiadać gołym okiem - sklep stoi, jest gustownie urządzone, ma branżę spożywczą i służy tamtejszemu środowisku, to jednocześnie jest obecnie powodem niezadowolenia grupy mieszkańców z powodu nierozliczenia się z budowy przez społeczny komitet. To niezadowolenie grupy mieszkańców wyraziło się w skierowaniu do Urzędu Gminy w Jaworzu skargi i - jak się okazało - odniosło skutek.

Po spotkaniu mieszkańców w Urzędzie Gminy w Jaworzu w obecności wójta i rady prawego społeczny komitet przygotował dokument (jakim jest rozliczenie materiałów i nakładów) sporządzony przez uprawnionego inspektora nadzoru budowy Józefa Różyckiego - i może się rozliczyć. W tym momencie może dopiero nastąpić rozwiązanie społecznego komitetu. Aby do tego doprowadzić, trzeba zwołać zebranie lokalne wszystkich tych mieszkańców, którzy dali pieniądze i wykonali prace społeczne na budowie. Przewodniczący społecznego komitetu pan Tadeusz Krzempek zobowiązany jest do

Czy warto było?

dowy i uruchomienie branży spożywczej, z czego, jak się później okazało, w pełni się wywiązał.

Oferent otrzymał w formie darowizny fundamenty pod sklep w zamian za te gwarancje, natomiast na temat kupna parceli, na której usytuowane są owe fundamenty, oferent prowadził negocjacje wyłącznie z właścicielką tej parceli. Władze gminy w Jasienicy i społeczny komitet uznali, że mniejszym złem będzie przekazanie tych fundamentów w formie darowizny niż pozostawienie niedokończonej budowy i niespełnienie /w owym czasie/ oczekiwań mieszkańców. Gmina Jasienica przy rozliczeniu finansowym z nową gminą w Jaworzu nie obciążała Jaworza kwotą 5 300 000 zł. Jednak zapomniano o jednym: te uzgodnienia nie mogły dotyczyć owych 218 tys. zł pochodzących z dobrowolnych składek i wartości prac wykonanych na budowie w czynie społecznym przez mieszkańców. I choć - jak to

przedłożenia sprawozdania z całości pracy komitetu i wyjaśnienia sposobu końcowego rozwiązania problemu, jaki powstał po wyczerpaniu pieniędzy i wstrzymaniu budowy. Właściciele sklepu powinni wziąć udział w tym zebraniu, ponieważ nie unikną udzielenia odpowiedzi, jakie zamierzają dać zadośćuczynienie tamtejszym mieszkańcom za otrzymany od nich prezent. Wśród tych mieszkańców prowadzą przecież swoją działalność.

Jeśli wszystko uda się wyjaśnić, ręce same wyciągną się do zgody i napięcie, jakie obecnie istnieje w tym środowisku, zniknie w sposób naturalny.

Dobrze byłoby, aby to zebranie obsłużył wójt gminy w Jaworzu. Jego obecność podniosłaby rangę zebrania, a porozumienie, w osiągnięcie którego nie należy wątpić, byłoby jego obecnością przypieczętowane. Należy życzyć mieszkańcom Jaworza zamieszkałym wokół sklepu "Jaworzanka" szybkiego spotkania i owocnych obrad.

Echo Jaworza

Miesięcznik Gminy Jaworze. Redaguje zespół w składzie: Małgorzata Kobiela - Gryczka - przewodnicząca, Józef Czader - zastępca, Jadwiga Roik - sekretarz, Bogusław Krzemieński, Paweł Mularz, Marian Zygmunt.

Adres redakcji: Urząd Gminy Jaworze, 43-384 Jaworze Dolne, ul. Zdrojowa 82, tel.: 195 lub 813 lub 871, telex: 35-405.

Druk: Zakład Poligraficzny POLIXER, Bielsko - Biała, ul. Piastowska 18/10.

Poprzednie numery "Echa Jaworza" można zakupić w redakcji.

Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów oraz zastrzega sobie prawo ich wyboru, skracania i opracowania redakcyjnego.

Radny Marian Mamorski z uwagi na to, że rzecz dzieje się w jego okręgu wyborczym, utożsamiając się ze sposobem załatwienia tej sprawy sugeruje, aby zebranie odbyło się w dniu 5.08.1992 r. o godz. 16.00 w Urzędzie Gminy, pokój nr 6 /parter/. Do tego czasu powinny być wyjaśnione wszystkie okoliczności budzące zastrzeżenia. Natomiast na zebraniu uczestnicy będą mieli możliwość wglądu do dokumentów rozliczeniowych.

Bogusław Krzemieński